KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. 27 Lipca / 8 Sierpnia Roku 1858. № 207. Jutro, Śgo Romana M.

Przez Rozkaz Cesarski, Radca Tajny *Titow*, mianowany został Posłem Nadzwyczajnym i Ministrem Pełnomocnym przy Dworze Wirtembergskim.

Przez Rozkaz Cesarski, zatwierdzeni zostali w dotychczasowych obowiązkach: p. o. Członka Audytorjatu Polowego Armji 1ej, Jenerał-Major *Jołszyn;* p. o. Jenerała-Gewaldygera Armji 1ej, Pułkownik *Osipow 2gi;* p. o. Dyżurnego Sztabs-Oficera Dyżurstwa Głównego Armji 1ej, Pułkownik *Uszakow 5ty;* p. o. Jenerała Wagenmejstra Armji 1ej, Pułkownik *Jereczniew.*

Przez Rozporządzenia Komissji Rządowych i Władz Oddzielnych, w Wydz: Kom: Rząd: Spraw Wew: i Duchownych, mianowani: Zastępca Komissarza Leśnego w Kom: Rząd: Przych: i Skarbu Felix *Tomaszewski*, p. o. Komissarza Leśnego w K. R. S. W. i D.; były Urzędnik Banku Polskiego Benedykt *Alexandrowicz*, p. o. Referenta Leśnego; wolno-praktykujący Jeometra Michał *Wolski*, p. o. Jeometry Rysownika w K. R. S. W. i D.; Młodszy Pomocnik Naczelnika Kancellarji w Rządzie Guber: Warsz: Ignacy *Mrozowski*, p. o. Tłómacza pism Rossyjskich; Rachmistrz Wydziału Wojskowego Edmund *Kręcki*, p. o. Młodszego Pomocnika Naczelnika Kancellarji; Sekretarz Sekcji Wyznań i Oświecenia Wacław *Dobrowolski*, p. o. Rachmistrza Wydziału Wojskowego; Kancellista Jan *Grabiański*, p. o. Pomocnika Expedytora w tymże Rządzie Guber:; Kancellista Rządu Guber: Lubelskiego Felix *Szymański*, p. o. Tłómacza pism Rossyjskich; Dziennikarz Wydziału Administracyjnego Erazm *Wierzbowski*, p. o. Pomocnika Adjunkta Prawnego; Kancellista Kajetan *Zembaczyński*, p. o. Dziennikarza Wydziału Admin:; Kancellista Teodor *Chlipalski* p. o. Podsekretarza Wydziału Wojskowego w tymże Rządzie Guber:; Kancellista Rządu Guber: Augustowskiego Wład: *Chyliński*, p. o. Sekretarza Wydziału Wojskowo-Policyjnego w tymże Rządzie Gubern:; Sekretarz Wydziału Wojskowo-Policyjnego w Rządzie Guber: Augustowskim Ludwik *Domżał*, p. o. Sekretarza Biura Naczelnika Ptu Warsz:; Kassjer m. Nowego Dworu w Gub: Warsz: Józef *Popielawski*, p. o. Rachmistrza Biura Naczelnika Ptu Wars:; Kancellista Biura Naczelnika Ptu Wieluńskiego Ant: *Łącki*, p. o. Sekretarza w temże Biurze; Tłómacz pism Rossyjskich w Biurze Naczelnika Ptu Bielskiego Karol *Jamiołkowski*, p. o. Sekretarza w temże Biurze; Kancellista Rządu Guber: Lubelskiego Narcyz *Zabawski*, p. o. Tłómacza pism Rossyjskich w Biurze Naczelnika Ptu Bialskiego; Kontroler Lombardu w Magistracie m. Warszawy, Sekretarz Kolleg: Andrzej *Zagrabiński*, p. o. Poborcy Kassy Poborowej Pomocniczej; Kontroller Kassy Poborowej Pomocniczej Sekretarz Gub: Alex: *Karliński*, p. o. Kontrollera Lombardu; Rachmistrz Sekcji Exekucyjnej Józef *Bogusławski*, p. o. Kontrollera Kassy Poborowej Pomocniczej; Pomocnik 1go Kontrollera Kassy Poborowej Pomocniczej, Regestrator Kolleg: Adam *Nowicki*, p. o. Rachmistrza Sekcji Exekucyjnej; Pomocnik 2go Kontrollera Kassy Poborowej Pomocniczej, Regestrator Kolleg: Eliasz *Czerkasow*, p. o. 1go Pomocnika tegoż Kontrollera; Kancellista Kassy Głównej Ekonomicznej m. Warszawy Hippolit *Pracki*, p. o. 2go Pomocnika Kontrollera Kassy Poborowej Pomocniczej; Rachmistrz 2gi Sekcji Kontrolli Michał *Wichert*, p. o. Kontrollera opłaty rogatkowej; Sekretarz Wydziału Administr: Jan *Dębski*, p. o. 2go Rachmistrza Sekcji Kontrolli; Pomocnik Rachmistrza Sekcji Exekucyjnej, Regestrator Kolleg: Ludwik *Boufał*, p. o. Sekretarza Wydziału Administr:, i Kancellista Ludwik *Fenrycht*, p. o. Rachmistrza Sekcji Exekucyjnej w Magistracie m. Warszawy; Kassjer m. Brzezin w Gub: Warsz: Józef *Jonakowski*, p. o. Burmistrza m. Piątka w tejże Guberoji; Zastępca Burmistrza m. Sokoły w Gub: Augustowskiej Metody *Iliński*, p. o. Burmistrza tegoż miasta; Kancellista Rządu Guber: Radomskiego Piotr *Łukawski*, p. o. Burmistrza m. Gielniowa w Gub: Radomskiej; Sekwestrator w Biurze Naczelnika Ptu Łowickiego Alfons *Rajkiewicz*, p. o. Burmistrza m. Soboty w Gub: Warsz:; Kancellista Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Edward *Jezierski*, p. o. Burmistrza m. Wierzbicy w Gub: Radomskiej; Sekretarz Kancellarji Szpitala Dzieciątka JEZUS w Warszawie Józef *Wilkoszewski*, p. o. Burmistrza m. Lądka w Gub: Warsz:; Rachmistrz Szpitala Dzieciątka JEZUS w Warszawie Jan-Alexander *Chodakowski*, p. o. Burmistrza m. Koprzywnicy w Gub: Radomskiej; Dozorca Domu Kazimierowskiego w Warszawie Andrzej *Nagórski*, p. o Burmistrza m. Błonia w Gub: Warsz:; Kancellista Magistratu m. Radomia Wład: *Barański*, p. o. Sekretarza Kwaterunkowego w tymże Magistracie; Właściciele dóbr: Józef *Bajkowski*, Radcą Dyrekcji Ubezpieczeń w Pow: Łęczyckim; Marcelli *Daszewski* i Ludwik *Łęski*, Radcami tejże Dyrekcji w Pow: Warszawskim. (Dokończenie nastąpi).

Heroldja Królestwa Polskiego.— Podaje do powszechnej wiadomości, iż w skutek jej przedstawienia, uznanemi zostały, decyzją Ogólnego Zebrania Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, w dniu 14 (26) Lipca r. b. zapadłą, za Szlachtę dziedziczną, która nabyła tego stanu przed ogłoszeniem prawa o Szlachectwie, niżej wymienione osoby: Bekanowski Kiljan-Bonawen:, herbu Lubicz. Biedrzycki Franci:, h. Rawicz. Brzostowski Karol-Józef, h. Bończa. Chmielewski Adam-Hilary-Bernard, h. Jastrzębiec. Chmielowski Stani:-Teodor, t. h. Chmielowski Marjan-Antoni-Józef, t. h. Chmielowska Jadwiga-Modesta, t. h. Cybulski Rafał-Jan-Kapistran, h. Prawdzic. Czachorowski Konst:-Apoli:-Ign:, h. Habdank. Czajkowski Felix-Klem:-Franc:, h. Jastrzębiec. Czarnowski Wład:-Ant:. Czerniejewski Tom:-Domi:-Walen:, h. Korczak. Dąbrowski Adam, h. Rawicz. Dmochowski Henr:, h. Pobóg. Dunin Romuald-Juljan-Jan, h. Łabędź. Filipkowski Józef, h. Pobóg. Gajewski Wojc: Edw:, h. Jelita. Grodzki Hieronim, h. Belina. Grodzki Józef. Grzegorzewski Rom:-Ant:, h. Lis. Humięcki Karol-Epifanjusz, h. Junosza. Januszewski Wilh:-Ign:. Januszewski Anto:-Kajetan-Mieczy:. Januszewski Józef-Konst:. Jastrzębski Tomasz, h. Slepowron. Jodłowski Walenty-Andrzej-Jan, h. Bończa. Jodłowski Stanisł: Kostka, t. h. Jodłowski Karol-Józ:, t. h. Jodłowski Nikodem-Franc:-Ant:, t. h. Klukowski Kiljan-Klemens-Marjan, h. Jasieńczyk. Koćmierowski Walenty, h. Kmita. Kołudzki Józef, h. Pomian. Korytkowski Ludwik, h. Jelita. Korytkowski Józef, t. h. Krysiński Zygm:-Jan-Michał. Krysiński Michał-Franci:. Krysiński Xaw:-Jan. Kulesza Maciej, h. Ślepowron. Kulesza Tom:, t. h. Kuliński Józef, h. Odrowąż. Kunisz Wincenty-Franc:, h. Lubicz. Lesisz

Tymoteusz-Winc:-Augustyn, h. Leszczyc. Lesisz Romuald-Kazim: t. h. Łada Stanisław, h. Łada. Markowski Alex:, h. Bończa. Markowski Wład:-Henr:, t. h. Markowski Jan, t. h. Markowski Manswet-Stanisł:, t. h. Nadolski Stanisł:-Franci:, h. Roch 2. Olszewski Stanisł: Kostka-Norbert, h. Pobóg. Olszewski Marcin-Stan: Kostka, t. h. Przedpełski Szymon-Ign:, h. Jastrzębiec. Rajkowski Andrz:-Jakób, h. Habdank. Roguski Jan-Franc:, h. Ostoja. Roguski Hiacynt-Karol, t. h. Roguski Franc:-Ernest, t. h. Roguski Hippolit, t. h. Rozwadowski Oskar-Gustaw-Alex:, h. Trąby. Rutkowski Xawery, h. Pobóg. Rutkowski Maciej, t. h. Smoleński Michał-Winc:, h. Zagłoba. Truskolaski Jan, h. Ślepowron. Trzaska Franc:-Sewe:, h. Trzaska. Tuchowski Michał, h. Pobóg. Wolski Ign:, h. Jelita. Zawadzki Kazim:-Ant:, h. Ślepowron. Zieliński Gustaw-Ignacy-Makary, h. Swinka. Żórawski Hilary-Felix, h. Trzaska.— W Warszawie d. 21 Lipca (2 Sierpnia) 1858 r. — W Zastępstwie Prezesa, Członek Heroldji, A. *Szateński.* Zarządzający Kancellarją, Naczelny Sekretarz, A. *Rożyński.*

Pojutrze o godzinie 10tej rano jako w 2gą rocznicę śmierci ś. p. Anastazego *Oszczeklińskiego* b. Kapitana b. W. P., odprawioną będzie Msza Święta w Kościołku Powązkowskim.

Pojutrze o godzinie 11tej, w Kaplicy Instytutu Moralnie Zanied: Dzieci w Król. karni, odbędzie się Nabożeństwo za duszę ś. p. *Sobańskiej* Prezesowej, która hojnie zasilała ten Instytut; na które, Wychowańcy zapraszają Krewnych i wielbicieli cnót tej zgasłej Pani.

W dniu jutrzejszym, w Kościele XX. Kapucynów, o godzinie 10tej z rana, odbywać się będzie żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Franciszki z Żukowskich *Hasselquist,* w dniu 1 b. m. zmarłej; na które, stroskany Mąż wraz z Familją, Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, uprzejmie zaprasza.

S. p. Józef *Barwikowski,* Radca Honorowy, Urzędnik Dyrekcji Ubezpieczeń, po długiej i ciężkiej chorobie, onegdaj przeniósł się do wieczności. Pogrążona w smutku Żona wraz z dwojgiem małoletnich Dzieci, zaprasza Krewnych, Kolegów i Przyjacioł, na exportację zwłok Jego, dziś o godz: 5tej po południu, z Kaplicy XX. Bernardynów, na smętarz Powązkowski.

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Ptu Radomskiego.— Podaje do wiadomości publicznej rezultat z loterji fantowej rozegranej w d. 24 Czerwca r. b. na dochód Szpitala Śgo Kazimierza w Radomiu. Z zaproszonych 34 Dam nadesłały fanty: JJWW. i WW. *Lewicka* z Regowa 63, Prezesowa *Zdziechowska* 47, *Bogucka* z Policzny 40 i gotowizną rs. 3, *Oslawska* z Janowca 28, *Rauszer* 26 i gotowizną rs. 6, *Roszkowska* 24, *Kornaszewska* z Stawiszyna 24 i gotowizną rs. 34 k. 60, *Łuczyńska* z Majdan 22, *Pomorska* 20, *Chociszewska* z Kłonowa 19, *Potkańska* z Wieniawy 16 i gotowizną rs. 100 k. 60, *Nowakowska* 16, *Olszewska* z Janikowa 14, *Tirpitz* 12, *Dąbrowska* 11, *Boska* z Bożego 9, JW. Jenerał-Major Hr: *Oppermann* 5, *Sienkiewicz* 4, *Leśkiewicz* 4, *Skierska* 3, od osób pojedynczych 19, razem 426, z tych 25 jako zniszczone, nie kwalifikowały się do loterji; przybrano ze Sklepu Ubogich fantów 299, wartości rs. 207 k. $62\frac{1}{2}$. Było więc fantów 700. Wpływ wynosił: z gotowizny uzbieranej rs. 147, z biletów 15-kopiejkowych przy wejściu rs. 52 kop. 20, ze sprzedaży 693 biletów rs. 519 k. 75, z rozegrania 1 fantu dla wdowy obarczonej 11ro dziećmi, rs. 205; razem rs. 923 k. 95, zalega wpływ z 6u biletów. Wydatki wynosiły rs. 77 kop. $97\frac{1}{2}$, zwrot Sklepowi Ubogich za fanty rs. 207 k. $62\frac{1}{2}$, na wsparcie biednych 205, razem rs. 490 k. 60. Czysty zatem dochód uczynił rs. 433 k. 35. Wszystkim osobom które przyjęły udział w zbieraniu fantów i rozprzedaży biletów, Rada Powiatowa publiczne składa podziękowanie.— Opiekun Prezy:, *Freyer.*

Rada Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych Ptu Rawskiego.— Podaje do wiadomości, że odbyta zabawa fantowa z 780 fantów i tyleż biletów wygrywających, składająca się, w d. 27 Czerwca r. b. na korzyść Szpitala Śgo DUCHA w Rawie, przyniosła dochodu przeszło rs. 450; przyczem poczytuje sobie za najmilszy obowiązek złożyć niniejszem w imieniu biednych i chorych podziękowanie szano: Paniom i Panom, którzy nieszczędząc swych trudów i poświęcenia, raczyli mieć udział w tej zabawie. Termin odbierania fantów, przedłuża się do dnia ostatniego Sierpnia, po upływie którego, pozostałe na rzecz Szpitala spieniężone będą.— Zastępca Opiekuna Prezy:, Sta: *Jabłonski.*

Z Tarnowa.— Skoro opisujecie we wszelkich szczegółach wasze zabawy w Warszawie, wydawane w dobroczynnych celach, przyjmcie więc do kolumn *Kurjera* kilka słówek i o naszej uroczystości w Tarnowie w Galicji, wydanej w celu powiększenia funduszu dla miejscowych ochronek. Zabawą tą na wzór waszych loterji w Ogrodzie Saskim, była loterja fantowa, odbyta w wspaniałym ogrodzie w Gumniskach, własności Xiążąt *Sanguszków.* Przewodnictwo nad tą loterją przyjęły Damy Opiekunki, a liczne grono Osób, korzystając ze sposobności połączenia zabawy z celem dobroczynnym, nieomieszkało się zebrać, tak, że owocem tej rozrywki, było 487 złotych reńskich 30 krajcarów.— **

Artykuł nadesłany z Gubernji Wołyńskiej. — Dnia 6go z. m., pobłogosławiony został we wsi Wołoskiem, majętności JJWW. Janowstwa *Jełowickich,* w Powiecie Krzemienieckim położonej, związek małżeński Córki tychże, Lucyny, z JW. Antonim *Pruszyńskim,* wdowcem po ś. p. Tekli z Hrabiów *Krasickich,* z której pozostał mu syn Leon, małoletni jeszcze. Obrzadek ślubny dokonany w zaciszu domowem, zaś uroczystość przenosin połączona z obchodem imienin Siostry Nowo-Zamężnej, W. Karoliny *Byszewskiej,* dobrze znanej, jako i jej Siostry w Warszawie w domu ich Ciotki JW. *Sobańskiej,* tyle szanowanej z patryarchalnych cnót słynącej osoby, odbyły się przy najmilszej zabawie nacechowanej staropolską gościnnością, wśród bardzo licznego zebrania Rodziny i Przyjacioł, dnia 17go z. m., we wsi Siennica Powiecie Rowieńskim, majętności JW. Antoniego *Pruszyńskiego.* Dzień ów podwójnej uroczystości, rozpoczął się starodawnym, a święcie, i w Zabużańskich naszych okolicach przechowującym się zwyczajem, z BOGIEM! Jakoż po Mszy Świętej, miało miejsce poświęcenie posągu MATKI BOZKIEJ Karmicielki, w pamięć dnia tego postawionej w roskosznem miejscu, w czasie którego Nowożeńce rozdawali Medaliki z wizerunkiem tejże MATKI BOZKIEJ, zebranym do Modlitwy za szczęście i pomyślność swych Dziedziców, włościanom. Następnie przy odgłosie dwóch naprzemian brzmiących muzyk, odbyła się uczta suta, której główną cechą było starodawne nasze przysłowie: »czem chata bogata tem rada,« a pod wieczór wesołe tańce i ochocze pląsy przeciągnęły się aż do wschodu słońca. Pocieszającą oznaką tej uroczystości było, że nie zbytkowa wystawa, i nie nad miarę używanie darów Bożych, było celem onej, lecz we-

sołość przyzwoita, uczuciowa a serdeczna, towarzyszyły bez przerwy do końca. Zbiór osób, świeże i ładne ubiory Dam, niepowstydziłyby się umieszczenia w szpaltach waszego, szczero-swojskiego, nieszczędzącego onych podobnym serdecznym sposobnościom, pisma. Szanowny Redaktorze, proszę przeto byś raczył artykuł ten zakończyć improwizowanemi dwoma wierszami, w czasie godowej powyższej uczty, jako głos podniesiony przy toaście na cześć Nowożeńców i Solenizantki dnia tegoż, przez szkolnego jeszcze Krzemienieckiego przyjaciela Nowożeńca, i odpowiedź tegoż jak następują, które to do wiadomości, nieobojętnej zapewnie Przyjaciołom i Rodzinie Nowożeńców, podaję.

Toast.

Antosiowe przenosiny,
Karoliny imieniny,
Są dniem szczęścia i wesela,
Leją wino, grzmi kapela!
Cieszą się ich Przyjaciele,
I życzą im szczęścia wiele:
Ja też na ich czele staję,
Do toastów hasło daję!
Niech nam żyją Nowożeńce,
Niech im szczęście wije wieńce,
Niech *Leonka* do nich wplotą,
Niech mu przyszłość zrobią złotą!
Pani Młodo w Imię BOGA.
Proszę Ciebie Pani droga,
Matką Polką bądź dla niego,
Chroń i strzeż Go od wszech złego!
Tak wam życie będzie rajem,
Nigdy Grudniem, zawsze Majem;
Gdy w tym Maju dacie chwilkę,
Choć tak małą gdyby spilkę,
Mnie staremu Wam Drubowi,
„BÓG wam zapłać!" *Kaźmierz* powie.
Karolinie niech się ściele
Pod jej stopy szczęścia wiele;
Tak jak strumyk po nizinie
Niech Jej życie równo płynie!
Zkądże czerpię te życzenia?
Wszakże to z serc naszych tchnienia!
Te więc zdrowia moi mili,
Proszę byście duszkiem pili! —

Odpowiedź.

Nie masz droższej przyjaźni, jak młodego wieku,
Ona to skarbem duszy, i życia żywiołem,
Ona to przetrwa burze, co walczą w człowieku,
Ona pociechą w życiu, i Stróżem Aniołem!
Któż dowodniej odemnie, może o tem wiedzieć?
Ja co od szkolnej ławki miałem przyjaciela,
Któremu dzisiaj pragnę w oczy to powiedzieć,
W godzinę mego szczęścia, w dzień mego wesela!
O dzięki Ci mój *Kaziu*, za Twą przyjaźń drogą,
Dzięki Ci żeś tu przybył, bo mi wróżysz szczęście!
Błogosław Przyjacielu moją przyszłość błogą,
Błogosław mą *Lucynę* i moje zamęzcie!
Jam na ziemi Sierota, Ojciec, Matka w grobie,
Zatem moich Rodziców widzę w Twej osobie,
Błogosław Przyjacielu, bo Twoje życzenia,
Prosto pójdą do Nieba, jak przyjaźni pienia! —

Miłośnicy starożytnictwa mogą widzieć obecnie w zakładzie fotograficznym Pana Karola *Beyera*, na Krakowskiem-Przedmieściu, wprost Placu Saskiego, na 1m piętrze, niektóre godne uwagi osobliwości, pochodzące ze zbioru znanego miłośnika archeologicznego Pana Maxa *Schafnagla* w Berdyczewie. Są to wyroby odwieczne z kości słoniowej, przedstawiające w całych obrazach rzeczy tego rodzaju, jak np. Uwolnienie *Absalona* z nieszczęśliwego wypadku zawieszenia się za włosy na drzewie; albo Chwila zmartwychwstania ludzi powołanych do tego głosem Stworzyciela. Prócz tego jest także szereg medaljonów, również z kości słoniowej, wyobrażających już Królów Polskich, już znakomitych swego czasu mężów. Pan Karol *Beyer*, który jak wiadomo, stara się z każdej, a zwłaszcza połączonej z naukowością, rzeczy, korzystać, zajął się zdjęciem tych dwóch pierwszych obrazów i przeniósł je na fotografje, które w zbiorach PP. Archeologów bardzo właściwe miejsce zająć mogą. U niego to także widzieliśmy Sławiańskiego bożka, odkopanego w Wozniesieńsku, a którego Pan *Beyer*, posyła między innemi na wystawę starożytniczą do Krakowa. Przy tej sposobności, upoważnieni jesteśmy do zawiadomienia wszystkich PP. Archeologów, iż którzyby stosownie do odezwy Komitetu tejże wystawy, chcieli się jej po bratersku przysłużyć przez przesłanie na nią posiadanych u siebie osobliwości, w takim razie, mogą dobrym chęciom swoim uczynić zadosyć przez pośrednictwo Pana Karola *Beyera*, który jak powiedzieliśmy, wysyłając od siebie tamże niektóre przedmioty, może je połączyć razem w jedną pakę i oszczędzić niejednemu kłopotów z przesyłką. W takim razie jednakże proszeni są PP. Archeologowie, ażeby przedmioty te raczyli nadesłać Panu *Beyerowi* do dnia 10 b. m., jako chwili expedjowania ze strony jego własnych osobliwości.

W ciągu z. m., jak donieśliśmy, zmarł w Paryżu jeden z znakomitszych tegoczesnych Malarzy, portrecista *Ary Schefer*. Z prac tego Mistrza, znane są u nas między innemi, szczególniej te, które przedstawiają współziomków naszych, jak np: Hr: Zygm: *Krasińskiego*, J. *Szembeka* i K. *Podhorskiego*.

Dla Rodziców, Opiekunów i Nauczycieli młodzieży, przyda się wiadomość o posiadanych w składzie materjałów pismiennych i innych wyrobów, u P. *Schertzman* w domu W. *Grodzickiego*, mappach plastycznych, z których uczący się jeografji, najdotykalniejsze poweźmie wyobrażenie o tej nauce. Jest to, można powiedzieć, najprostszy sposób wykładu, który uzmysławiając niejako dziecku, owemi wypukłościami, góry i kraje, ułatwia mu niesłychanie pojęcie przedmiotu, i wbija mu takowy w pamięć z wielką dla niego korzyścią.

Sadzawka w Saskim Ogrodzie, ma otrzymać kamienne łożysko.

Nakładem Gustawa *Sennewalda*, xięgarza, w starannem i ozdobnem wydaniu wyszły: *Nowe Kazania Passjonalne i inne niektóre z dodatkiem Mów pogrzebowych*, przez X. Antoniego Konrada *Piramowicza*, Zakonu XX. Reformatów w Sandomierzu; cena rs. 1 kop: 20. Znany to już dobrze Pisarz Duchowieństwu naszemu z dzieł poprzednio wydanych, zalecających się równie treścią, nauką Pisma Świętego, jak i wybornością języka. Prace jego dawniejsze, przyjęte z wielkiem współczuciem, rozpowszechniły się prędko, i dały rozgłos zasłużony imieniowi jego. Prace te, głównie *Mowy pogrzebowe*, powinny zająć uwagę i świeckich Czytelników, dla zawartych w nich wzniosłych myśli, dla języka i dążności szlachetnej. Autor nasz, przypomniał nam sławnego Grzegorza *Piramowicza*, który przed pół wiekiem z góry, niezapomniane na polu wymowy, położył zasługi.

Jutro o godz: 10ej rano, w Kościele XX. Karmelitów na Krak:-Przed:, odprawi się żałobna Wotywa, za spokój duszy ś. p. *Pawła Pietrusińskiego;* na które to Nabożeństwo, pozostałe Dzieci, zapraszają Krewnych i Przyjaciół.

Donoszą nam z Kozaczek, na Wołyniu, że w dniu 26 Czerwca r. b., umarł w sędziwym już wieku ś. p. Dominik *Kiełkiewicz*, b. Kapitan Gwardji b. Wojsk Polskich, ozdobiony Krzyżem Legji Honorowej. Pogrzeb Jego w m. Radziwiłowie zgromadził liczny orszak Krewnych, Przyjaciół, Znajomych i okolicznego ludu. Za życie pełne trudów i poświęcenia, należał się zmarłemu Weteranowi ten dowód szacunku i żalu od współziomków, rzucających ostatnią garść ziemi na grób szanowny.

W nieszczęśliwym wypadku d. 2 Lipca r. b., w Manchester, przy pęknięciu kotła parowego, a o czem jako też i o zabitym wówczas współziomku naszym, Inżenjerze *Gajewskim*, rodem z Warszawy, donieśliśmy; zginął także między innemi Gustaw *Cohn*, również z Królestwa, młodzieniec pełen nadziei, kształcący się tamże na mechanika. Smierć jego w głęboki smutek pogrążyła strapioną Matkę i liczne Rodzeństwo.

Gwardyan XX. Reformatów zawiadamia pobożnych, że dnia jutrzejszego rozpocznie się odbielenie Kościoła, a następnie odświeżenie Ołtarzy; przez ten więc czas, Nabożeństwo odbywać się będzie w Kaplicy istniejącej przy tymże Kościele.

Wysoko cenione pod względem artystycznym obrazy Pana *Chozroe-Duzi*, bardzo krótko już przyozdabiać będą wystawę nieustającą Sztuk Pięknych PP. *Zmyoskiego* i *Tabachi*, w hotelu Europejskim przy ulicy Krako:-Przedmieście, gdyż znakomity ten Malarz-Professor, opuszcza Warszawę dnia 15go b. m. Spodziewamy się, że Publiczność nie omieszka oglądać utwory sławnego Mistrza, którym prawdziwi znawcy nie szczędzą uwielbienia. Pan *Chozroe-Duzi* zamierza zimową porą nawiedzić znowu Warszawę, dla której powziął miłość i szacunek.

Zmieniwszy wydawnictwo *Galerji Królow Polskich*, istniejącej za czasów *Stanisława Augusta*, w Zamku Warszawskim, wychodzić mającej nie w pojedynczych jak dotąd obrazach, ale oddzielnie, po 6 obrazów razem, donoszę, że pierwszy oddział tejże *Galerji*, w okładzie obejmującym licobrazy *Bolesława Chrobrego*, *Kazimierza Wielkiego*, *Ludwika Króla Węgierskiego i Polskiego*, *Jadwigi Królowej*, *Stefana Batorego* i *Jana Kazimierza*, stosownie do ogłoszonego prospektu, wyszedł na widok publiczny, i znajduje się do nabycia sposobem prenumeraty, tak u podpisanego Autora Wydawcy w Warszawie przy ulicy Nowy-Świat Nr 1303 (46), jako i w główniejszych xięgarniach i składach Warszawskich, w których także prospekta wraz z biletami prenumeracyjnemi, złożone zostały. Co zaś do wydawnictwa *Kramu malowniczego*, a mianowicie części IVtej czyli ostatniej, do tegoż należącej, uznaję potrzebę donieść, że jakkolwiek część ta z powodu doznanych zawodów, i wielu innych, nie odemnie zależących okoliczności, nadspodziewanie w wydaniu opóźnioną została, a dwukrotne ogłoszenie w pismach publicznych, o nadsyłanie mi list prenumeratorów, jako i zaległych opłat za zamówione i odebrane w różnych miejscach, wszystkie wyszłe exemplarze, mimo osobnych jeszcze przypomnień, skutku dotąd nie wzięło; wszelako pragnąc wywiązać się w zupełności PP. Prenumeratorom z przyjętego na siebie obowiązku, ostatecznie ogłaszam i zapewniam, że część wymieniona, jest na ukończeniu; a skoro się tylko dopełnią zapowiedziane prospektem dodatki, nie czekając już dalszych zwłok w odpowiedziach, ani uiszczeń z zaległych opłat, takowe dodatki do druku podaję, a po wyjściu całości, każdgo w swoim czasie zawiadomię.— J. F. *Piwarski.*

Pojutrze, to jest we Wtorek, P. Adam *Herman* Wiolonczelista, wystąpi na zabawie muzycznej w salonie Doliny Szwajcarskiaj, a nazajutrz opuści Warszawę, udając się do Szczawnicy. Gdy więc podróż w tamte miejsca P. Ap: *Kątskiego*, spełzła na niczem, czasowi mieszkańcy Szczawnicy, pocieszą się grą P. *Hermana*, którą tyle każdy z słyszących wysławia. Pożegnawcze to wystąpienie P. A. *Hermana*, w salonie Doliny, oprócz zwykłej orkiestry P. *Bacha*, urozmaici jeszcze i piękny talent P. *Dulckena*, który jak zwykle tak i w tym razie nie odmawia koledze artystowskiej przysługi.

Dr Józef-Wiktor *Stummer*, zajął mieszkanie przy ulicy Granicznej 1078, w domu W. *Przyrembla* na 1m piętrze, przyjmuje chorych od 8 do 10 z rana, i od 4 do 6 po południu.

W Willanowie schwytany został onegdaj młody, już podlatujący wróbel, z osobliwszą potwornością dzioba: górna jego żuchwa rozdzielona jest bardzo symetrycznie na dwoje tak, że tworzy niby dwa dzioby, każdy o jednem nozdrzu na zewnętrznym boku, i jeden na prawo drugi na lewo nieco skierowane, a tem rozdzieleniem się dozwalające widzieć w pośrodku język, spoczywający jak zwykle na żuchwie dolnej, która zachowawszy kształt i położenie normalne, nie styka się z żadną połową górną. Wróbel ten już lęgąc się, pomienionemu zboczeniu uległ, gdyż ono pociągnęło niejaką zmianę i w ukształceniu czaszki u której boki nad oczodołami niezwykle górują nadając ptakowi marsowatość mu obcą. JW. Dziedziczka Willanowa, przesłała tego ptaka jednemu z naturalistów, który za obowiązek poczytał umieścić go w tutejszym Gabinecie Zoologicznym. Zdaje się, że takie ukształcenie dziobu, nie byłoby dozwoliło ptaszkowi temu przyjmować pokarm od epoki, w której przestaje mu go matka podawać.

W Wierzbnie, prócz osób mieszkających na letniem mieszkaniu, leczy się około 20 osób, kuracją zimnej wody.

Kowno, 10go Lipca. — Mamy tu od miesiąca przeszło Towarzystwo Artystów Dramatycznych z Wilna, z zupełnie innym jak w roku zeszłym personażem, i bez opery, która bardzo się dawniej przyczyniała do powodzenia przedstawień zwykle cztery miesiące letnie w Kownie przy ciągłym *natłoku Publiczności dawanych.* Repertoar dram i komedji ten sam co lat zeszłych.

W przechodzie z ulicy Długiej lub Sto-Jerskiej na Freta, zwracamy uwagę na xięgarnię P. *Hermanstadt*, pod Nr 268, w której jak poprzednio, znaleźć można dobór wszelkich xiążek religijnych, naukowych w różnych językach, przytem xiążki szkolne nowe i stare, atlasy, karty jeograficzne, wzory rysunkowe i kalligraficzne, tak za gotowe pieniądze po najprzystępniejszej cenie, jak na zamianę za inne xiążki. Taż xięgarnia przyjmuje abonament na najnowsze i słynnych Pisarzy dzieła,

w języku polskim, miesięcznie po 45 kopiejek, czyli po złp. 3; abonujący zaś na miesięcy trzy, opłaca rs. 1.

W krótce zakwitnie *aloes stuletni* (Agavae Americana), podarowany przez Biskupa Lütichskiego, Xiędza *de Montpelier*, Ogrodowi Botanicznemu w Lütich. O zakwitnieniu w tym roku takiej rośliny w jednym z ogrodów Galicyjskich, *Kurjer* już donosił.

Grzeczny jegomość, który w dniu wczorajszym to jest w Sobotę z rana, raczył odprowadzić pewną Damę do Hotelu Drezdeńskiego, jeżeli w własnem przekonaniu nie czuje się być zadowolniony ze spełnienia tak szlachetnego czynu; raczy się zgłosić do tegoż Hotelu pod wiadomy Nr, dla wynurzenia jeszcze mu przynależnej wdzięczności.— *K. G. V.* Obywatel z Prowincji.

Głośna osobliwość, Panna Julja *Pastrana*, przybyła do Moskwy; ztąd udaje się po niejakim czasie do Niżnego Nowogrodu. (Wizerunek *Pastrany*, znajduje się w Warszawie w składzie rycin w domu P. *Neybaur* na Senatorskiej ulicy).

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Napój Miłosny*, Pani *Gruszczyńska* 6-kroć, PP: *Szczepkowski* 5-kroć, *Ziółkowski* 4 kroć i *Stysiński* 3-kroć; po *Tańcach Perskich*, Wszyscy, i oddzielnie: Panna Anna *Straus* 3 kroć, Pani *Stolpe*, Panny: *Kocmierowska*, *Dylewska* i *Stier*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 43; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 93 kop: 9, wartość kuponu rs. 1 kop: 41$^1/_9$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 78, wartość kuponu kop: 7$^1/_2$.

W d. 23 z. m., w gm: Dłutów Pcie Piotrkows:. spełnione zostało morderstwo na osobie Antoniego *Strazikiewicza* sołtysa, lat 42 liczącego, przez Szczepana *Wdowiaka*, w służbie u tegoż za parobka zostającego. Powodem zbrodni miała być żądza zemsty za strącenie z zasług przez zabitego sołtysa mordercy k. 75. Zbrodniarz właściwemu Sądowi po ukaranie przesłany został. — W d. 5 z. m., w m. Kunowie, Błażej *Bugajski*, cieśla, przypadkowym sposobem spadł z rusztowania nowo-budującego się domu, i skutkiem potłuczenia, na miejscu życie utracił.— W d. 26 z. m., w m. Szczekocinach Pcie Olkuskim, Jakób *Nowak*, pompiarz, po spuszczeniu go na dno studni, celem dopełnienia potrzebnej reparacji, zepsutym gazem owiany, nim go wydostać na powietrze zdążono, życ przestał.

Dziś w Kaskadzie, jak to wczoraj donieśliśmy, spalenie sztucznych ogni i muzyka z 50ciu osób złożona.

Ameryka. *Nowy-York, 21 Lipca* — Wojsko Stanów Zjedn:, wysłane do Utah, weszło d. 26 Czerwca do miasta nad jeziorem Słonem leżącego. Mormonowie nie powrócili do swego kraju. Zbierają się oni w miejscu, Prowo zwanem. — Wszystkie statki strażnicze angielskie, z wyjątkiem jednego, opuściły brzegi wyspy Kuby.

St. Thomas, 17 Lipca. — Pewna liczba Afrykanów, sprowadzonych niedawno przez Rząd Francuzki na Martynikę, zbiegła ztamtąd na sąsiednie wyspy angielskie Dominica i S. Lucia. Władze z Martyniki, które żądały ich wydania, otrzymały odpowiedź odmowną. (St: An:).

Anglja. *Londyn, 2go Sierp:*— Wczoraj Królowa dawała dla marynarzy yachtu Królewskiego, załogi z East-Cowes i robotników w dobrach Windsorskich, wielki obiad na 500 nakryć, a to dla uczczenia rocznicy urodzin Xięcia Małżonka. Obiad ten odbył się w namiocie na wielkim trawniku przed zamkiem. Po obiedzie tańczono, a rodzina Królewska przypatrywała się do 7ej wieczór tym wiejskim rozrywkom.— Wielki Xiążę Następca *Meklenburg-Strelitzki* z Małżonką, wraca w przyszły Piątek lub Sobotę do Niemiec.— Onegdaj zmarł tu w 92 roku życia, P. Edward *Pease*, który położył wielkie zasługi dla angielskich kolei żelaznych. Syn jego P. Józef *Pease*, jest pierwszym Kwakrem dopuszczonym do Izby Niższej.— Gazety, jak corocznie, ogłaszają statystyczne obliczenia, ile dni, godzin, minut, obie Izby obradowały w ciągu posiedzeń. Z tego obliczenia pokazuje się, że Izba Lordów w ciągu 83 dni, obradowała po 2 godzin i 34 minut dziennie, a Izba Niższa, w ciągu 103 dni, po 8 godzin w przecięciu. Ogólna liczba godzin w których też Izba obradowała po północy, wynosi 69$^1/_2$.— Hr: *Malmesbury*, w dzisiejszych rannych dziennikach donosi, że dla Członków Parlamentu zachowane zostały najdogodniejsze miejsca dla widzenia uroczystości Cherbourgskich.— Lord *Stratford de Redcliffe*, miał onegdaj posłuchanie u Królowej. (St: Anz:).

Belgja. — Z Bruxelli 2go Sierp: donoszą, że zeszłej nocy spłonęła zupełnie giełda w Antwerpji. — W mieście tem, pomiędzy mieszkańcami panuje wielkie wzburzenie, z powodu projektu Rządu ufortyfikowania Antwerpji. (N. P. Z.).

Chiny.— Nowe raporta z Chin, otrzymane w Paryżu, nie są podobno tak pomyślne jak pierwsze. Kanonjerki francuzkie i angielskie, które jak wiadomo posunęły się w górę Psiho, nie mogą iść dalej, z powodu braku wody. Chińczycy pootwierali szluzy Psiho, a okręty stoją obecnie w błocie, tymczasem cały kraj okoliczny zalany jest wodą. Powyższe korrespondencje nie wspominają, jakie kroki sprzymierzeni przedsięwezmą dla wydobycia się z tak nieprzyjemnego położenia. (N. P. Z.).

Francja. *Paryż, 2go Sierp:*. — Cesarz wczoraj, oprócz oddalającego się Posła hiszpańskiego, Xięcia *Rivas*, przyjmował także Barona *Adelsward*, który złożył swe pisma wierzytelne, jako pełnomocny Minister Szwedzki.— Słychać, iż postanowiono, że każde z Xięztw Naddunajskich dla wojsk swoich otrzyma oddzielną chorągiew, ale do rozróżniających cech tych chorągwi, dodane będą jednostajne oznaki, wskazujące ich unję. — Dziś odbyła się wielka Rada Ministrów, na której roztrząsano ostatecznie kwestje, dotyczące podróży JJ. CC. Mości.— P. *Morel-Falio*, malarz marynarki Cesarskiej, któremu powierzono odmalowanie niektórych ustępów z przygotowywanych uroczystości, wyjechał do Cherbourga. — Z Hiszpanji dochodzi tu wiadomość, iż kraj ten ma być na wzór Francji rozdzielony, na 4ry wielkie komendantury wojskowe. (In: Bel:).

Paryż, 3go Sierp: (telegram) — Dziś o 9ej rano Cesarz i Cesarzowa, wyjechali do Cherbourga. (St: An:).

Turcja.— Z Raguzy donoszą, że po nastąpionem w d. 26m Lipca, małoznaczącem starciu między Czarnogórcami i Podgoricanami, panuje zupełna spokojność. Obie strony cofnęły się na swe własne territorja. (N. P. Z.).

Włochy. *Modena, 31 Lipca.*— Sąd wojenny w Carrara, skazał znowu jednego obwinionego o morderstwo i udział w tajnych stowarzyszeniach rewolucyjnych na śmierć, a 4ch innych na galery od lat 8 do 20. (St: A:).

Rozmaitości. — W dniu 22gim b. m., nastąpi w Villenenve, inauguracja statuy wystawionej na cześć Olivier *de Serres*, słynnego w swoim czasie agronoma. *Henryk IVty* sprowadził go do Paryża dla polecenia mu niektórych odmian w zarządzie dóbr swoich. Olivier namówił Króla, żeby sprowadził jedwabniki i sadził drzewa morwowe. Pierwsze 15 tysięcy drzew morwowych posadził Olivier w ogrodzie Tuilleryjskim. Ciekawa jest opinja P. *Sully* w tym przedmiocie, który to wielki ze wszech miar Minister, żartuje sobie z morwy, kokonów i jedwabiu, i powiada te słowa: »Cacka te (*ces babioles*), mogą jakiś czas bawić Króla, ale nie przyda się grosza więcej do bogactwa narodowego.« Tymczasem dziś cyfra wykazu handlu, dotycząca jedwabiu, wynosi podobno 350 miljonów!!! w r. 1857. — Komissja autorów dramatycznych, odkryła w Medyolanie syna *Mozarta*, w podeszłym wieku i w biedzie żyjącego. Posłano mu 8,000 franków jako część dochodu należnego mu, jako spadkobiercy po *Mozarcie*, który ma prawo do części dochodu z przedstawionego *Wesela Figara* w teatrze lirycznym. — Temi dniami wydarzył się w Berlinie bardzo ciekawy zoologiczny wypadek. Kochinchińskie kury znoszą, jak wiadomo, bardzo często jaja z dwoma żółtkami, jednak bardzo tylko rzadko wydarza się aby wylęgły się zdrowe pisklęta, zwykle są skarłowaciałe albo razem zrośnięte. Temi zaś dniami wydarzyło się u ogrodnika *Nikolasa*, że z takiego jaja wylęgły się dwa wprawdzie cokolwiek mniejsze ale zupełnie zdrowe pisklęta. Jestto pierwszy wypadek tego rodzaju, znany berlińskim hodownikom kur. — »A cóż tam wasz synalek porabia, i jakże się uczy?« zapytała Kuma swej przyjaciołki. »A nie źle, już trzeci rok jak chodzi do szkół i już dziś jest w trzeciej klassie; a wasz synelek jakże?« »Co mój, odrzekła Kuma, to on tam nie lubi się przewłóczyć, i na trzeci rok został w pierwszej klassie.«

S Z A R A D A.

Druga trzecia litery, ale wstecznie obie,
Pierwszy trzeci port znany, przypomnijcie sobie;
Trzecie czwarte jest imie; a *wszystek* zaś znany
Jako typ dziwacznej zmiany.
(Zeszła Szarada, *Żebraki*).

MY ALEXANDER IIgi

Cesarz Wszech Rossyi, Król Polski, etc. etc. etc.

Wiadomo czynimy, iż Trybunał Handlowy w Warszawie, w Imieniu Naszem, wydał Wyrok następujący:

Obecni:

Kobylański Vice-Prezes.	Działo się w Warszawie na
Neubaur Sędzia.	Sessji Tryb: Hand: d. 16/28
Jahn Sędzia.	Lipca 1858 r.

(podpisano) *Kobylański* Vice-Prezes.
„ W. *Andrychiewicz* P.-Pisarz.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

W rozwiązaniu wniosku Sędziego Kommissarza massy upadłości Ignacego Klukowskiego w d. 14/26 z. m. uczynionego, względem wyznaczenia nowego ostatecznego pod prekluzją terminu do likwidowania się dla wierzycieli zawezwanych a niestawających. — Trybunał Handlowy w Warszawie, stosownie do art: 511 K. H. nowy termin ostateczny do likwidacji i werefikacji w massie upadłości Ignacego Klukowskiego, dla wierzycieli w Warszawie zamieszkałych: Wincentego Mierzejewskiego pod nr 544; J. Müllera utrzymującego drukarnię pod nr 415, Rudolfa Friedlein pod nr 460, Gustawa Sennewald pod nr 482, Arnholda pod nr 450, Tekli Klukowskiej pod nr 627, S. H. Merzbacha pod nr 486, Zawadzkiego i Węckiego pod nr 390, Adama Bernstein pod nr 483, Gustawa Leona Glücksberg pod nr 483, Samuela Orgelbrandt pod nr 497, Nowoleckiego pod nr 435, B. M. Wolfa z Petersburga mającego za Pełnomocnika Brodze pod nr 446, J. Błaszkowskiego pod nr 435, J. Bergiera utrzymującego drukarnię pod nr 617, domu handlowego Luxenburg et Schieff pod nr 737, Nathansona pod nr 444, domu handlowego Franciszki Toeplitz i SSów pod nr 619/20, Adolfa Kurtza pod nr 471, Alexandra Hr. Przeździeckiego pod nr 471, Matiasa Rosen pod nr 497, Antoniego Lewandowskiego pod nr 30, Kryszki Doktora pod nr 395, Leona Hr. Łubieńskiego pod nr 1066, Barona Rastawieckiego pod Nr 602, Redakcję Biblijoteki Warszawskiej w osobie Władysława Wojcickiego pod nr 487, Oskara Kolberga pod nr 973; Jana Glücksberga pod nr 390, Heilmana Vice-Prezesa Sądu Appelacyjnego pod nr 487, Kazimierza Stronczyńskiego pod nr 1337, Jaworskiego utrzymującego drukarnię pod nr 415, Kazimierza-Władysława Wójcickiego pod nr 487, Józefa Sikorskiego pod nr 2874, Piwarskiego Proffesora pod nr 1360, Sobańskiego pod nr 473, Müllera utrzymującego litografję pod nr 467, Wirmańskiego pod nr 487, Łysińskiego Podpisarza Senatu pod nr 544, Fajansa utrzymującego litografję pod nr 550; jak niemniej zamieszkałych: Breitkopfa et Haertel, Siegla, Wolfganga Gerhard, Kisnera, Libraire Etrangéré, Dürro Brochhansa, J. A. Remberg, Schaeffera w Lipsku, Müllera, C. Apina w Wiedniu, Schlesingera, Hempla, Stage w Berlinie, Andrae w Offenbach, Simroch w Bom, Wilda, J. Czecha, Friedleina, Brudziszewskiego, Kluga, w Krakowie; Ruben Rafałowicza, F. Glücksberga, A. Ass, w Wilnie; Rodziewicza w Choburtowie, Milikowskiego Winiarza, K. Wilda, H. W. Hollenbach we Lwowie; Paplińskiego, J. K. Żupańskiego, Mertzbacha w Poznaniu; Fleminga w Głogowie; Goździckiego w Ozierciach, Braci Steitten w Sztutgarcie; E. Günther w Lesznie; J. A. Meizner w Hamburgu; tudzież dla wierzycieli niewiadomych z zamieszkania; Żukowskiej, Jurt, Literatur, Kunst, Anstalt, Ruchla, H. R. Saurländer, Literatur, Kunst Expedition, Expedition der Biblioteque Chain, G. Westermann, Wereszczyńskiego, Bellmanna, Spółki z dawnej Administracji, Tyzenhauzera, Szelewskiego, Błaszkowskiego, Rohla, Zeischnera, Wężyka, Lewickiego, Kencewicza, Janczewskiego, Szmigielskiego, Łyszkowskiego, Koźnickiego, Pawliszczewa, Jachowicza, Niezabitowskiego, Szczepańskiego, Czabana, Kisielnickiej, Grodzińskiego, Hirschfelda, Jaźwińskiego, Czetwertyńskiego, Wielhorskiego, Rembeckiej, Kozłowskiej, Brudkowskiego, Wernera, Izdebskiego, Kohna, Tarnasiewicza, Przewłockiego, Baurütza, Arkuszewskiego, Sabarowa, Goldhirscha, Bernharda, Sucheckiego, Celińskiego, Moszczyńskiego, Wysockiego, Chmielińskiego, Czeterkina, Temlera, Gąsiorowskiego, Baara, Roztworowskiej, Szajkowskiego, Zawadzkiego, Wiszniewskiego, Arona, Kryksina, Zabłockiego, Górskiego, Nerowa, Lenieckiego, Piotrowskiego, Kalwy, Bruszewskiej, Boronieckiego, Wolińskiego, Cybulskiej, Bochenka, Hryniewicza, Pruszyńskiego, Schuppe, Sulińskiego. Wreszcie dla wszystkich innych Wierzycieli, dotąd niewiadomych, dwu-miesięczny pod prekluzją poczynając od dnia zamieszczenia tego Wyroku w Gazetach wyznacza. Mocą tego Wyroku, umieszczenie którego, w Gazecie Rządowej i Kurjerze Warsz:, Syndykom poleca.

(podp:) *Kobylański* V.-Prezes. — W. *Andrychiewicz* P.-Pisarz.

Zalecamy i rozkazujemy etc. etc.

Za zgodność niniejszego Wyroku z orygiınałem na papierze bez stępla spisanym, w Aktach Trybunału znajdującym się, świadczę.
w Warszawie dnia 18/30 Lipca 1858 roku.

(M. P.) (podp:) W. *Andrychiewicz* P.-Pisarz.

Syndycy massy upadłości Ignacego Klukowskiego, dla dogodności stron, oznaczają termina stałe na d. 29 Lipca (10 Sierpnia), 4 (16) Sierpnia, 12/24 Sierpnia, 19/31 Sierpnia, 28 Sierpnia (9 Września), 2/14 Września, 5/17, 9/21, 12/24, 16/28 Września, 23 Września (5 Października), 30 Września (12 Października) r. b. godzinę 5 po południu w miejscu zwykłych posiedzeń Tryb: Hand: w Warszawie pod Nr 549, celem stawienia się i produkowania swych należności — Teodor *Łącki*, Patron. Samuel *Orgelbrandt*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bogusławski Konrad Ob: z Stoku nr 626; Chądzyński Medard Oby: z Oleśnik nr 625; X. Kuliński Tom: Kanonik z Kielc nr 626; Witowski Alex: Ob: z Brześcia Lit: nr 601; Zwirew Konst: Podpułkownik z Bobrujska nr 414.

Wyjechali: Budzyński Jan Ob: do Klonowa; Gierasimow Alex: Sekr: Guber: do Petersburga.

Przyjechali koleją żelazną: Alberts Kar: Xięgarz z Lipska nr 415; Dzierzbińska Józ: Oby: z Krakowa nr 411; de Sailhas-Tour-

niere Eliza Hr. z Paryża nr 414; Wyziński Hen: Magister Uniwersytetu Moskiewskiego z Paryża nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Biernacki Kar: Kup: do Tryestu; Wołowski Jan Rz: R. S., Naczelny Prokurator 9go Departamentu Rządzącego Senatu, do Karlsbad.

DONIESIENIA.

P. Józef *Weinert*, Jubiler, objął magazyn i fabrykę wyrobów złotych, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 459 (nowy numer 4), wprost pałacu Prymasowskiego, gdzie ryciny w bramie, na pierwszem piętrze, pod dawną i znaną firmą *S. Neybaur*, która zjednała sobie ogólne zaufanie, tak ze względu na rzetelne i dokładne postępowanie, jako też i nader gustowne wyroby. Że zaś P. *Weinert* poczytuje sobie za obowiązek i dalej tym samym porządkiem i akuratnością postępować, przeto winniśmy nadmienić, że fabryka ta jest dokładnie urządzoną, że wszelkie wyroby złote, brylantowe, sizlowane, grawirowane i emaljowane, wykończają się na równi z wyrobami zagranicznemi; a nadto, że posiada różne modele i rysunki najświeższe. Tak więc uposażona fabryka, przy staranności Właściciela, zdoła odpowiedzieć wszelkim oczekiwaniom, i utrzymać nadal to wzięcie, jakiego przez lat tyle pod dawną używała firmą.

Dnia 3 b. m. to jest we Wtorek, przechodząc przed wieczorem przez plac Teatralny od rogu ulic Nowo-Senatorskiej do Brühlowskich pałacu, zgubiono **BROSZKĘ** z twarzyczką koralową, oprawną w złoto, zakończoną bombkami na krócistkich łańcuszkach; szpilka przez używanie pogięta. Broszka nie nowa i dawniejszej mody. Uprasza się sumiennego znalazcy o oddanie za nagrodą; wiadomość nad Drukarnią Kurjera.

SKŁAD GŁÓWNY
OLEJU
FABRYKI ŁOTOSZYŃKIEJ

Przy Nowym Zjeździe, wprost Zamku.

Zawiadamia: że otrzymał znaczny transport **OLEJU** rzepakowego rafinowanego do **palenia**, który mimo czystego i jasnego światła bez odoru, posiada tę zaletę, że od czasu zapalenia daje jednakowe światło godzin 10 i więcej, z warunkiem, żeby w odpowiedniej ilości znajdował się w lampie bez przerwy, albowiem knot po sekundowem przeżeleniu, pozbawia się możności dostarczania do punktu ogniska odpowiedniej ilości tegoż płynu. Oprócz **Pokostu** skoroschnącego, **Oleju lnianego**, Rzepakowego **do jedzenia** jak również **Słonecznikowego**, otrzymał znaczny transport **Makowego**, który wyrównywa w smaku przedniemu masłu, a w stosunku jest znacznie tańszy. Tenże Olej dla dogodności PP. Malarzy przygotowany jest na sprzedaż w najmniejszych ilościach. W końcu ze względu na oszczędność widzi za potrzebę nadmienić, że pomimo ogólnie podniesionej ceny **Oleju** rzepakowego do **palenia**, jednakże takowy sprzedaje jednostajnie.

W tym Składzie można również powziąść wiadomość o warunkach odnająć się mogącego obszernego **SKLEPU** na Krakowskiem Przedmieściu w Dzwonnicy XX. Bernardynów na czas kilkomiesięczny. — Zarządzający Składem, Felix *Zagrzejewski*. 1

PRELOTKA



Fabryki Petersburgskiej, mocno zbudowana, w dobrym stanie, na parę lub jednego konia, jest do sprzedania przy ulicy Krakowskie Przedmieście, wprost Hotelu Europejskiego pod Nr 388. Wiadomość w Magazynie Mebli. 1

Dnia 7 b. m. przechodząc ulicami Nowym-Światem i Krakowskiem-Przedmieściem, zgubiono **Ośm Kuponów** od Listów Zastawnych Lit: **B**, Nr 7,860, 8,750, 9,992, 11,563, 15,601, 19,337, 19,735, 23,839 po Rs. 15, razem Rs. 120. Uczciwy znalazca, raczy takowe zwrócić za nagrodą jakiej sam zażąda Bernardowi Pechkranz przy ulicy Dzikiej do domu pod Nrem 2312. — Nadmienia się przytem, że znalazca żadnego użytku z nich robić nie może, gdyż stosowne zastrzeżenia poczynione zostały.



Osoba wyjeżdżająca do **Grodna** najdalej 16go tego miesiąca, życzyłaby się zabrać powozem wracającym próżno w tamte strony z końmi, lub nawet bez koni. Ktoby wysyłał taki powóz niech raczy dać wiadomość najśpieszniej na Krak:-Przedm:, w nowym domu PP. Wizytek Nr 391, w antresoli od frontu, żelaznemi schodami, drzwi na lewo. 1



Do sprzedania niedaleko granicy Toruńskiej w Prusach 1,000 sztuk **Macior** rassy Hiszpańskiej 4-roletnich. Wiadomość powziąść można u Stenza w gmachu Teatralnym w Warszawie. 1

FABRYKA WYROBÓW LNIANYCH
w Żyrardowie.

Ma zaszczyt donieść, że zaopatrzyła swój SKŁAD GŁÓWNY w Warszawie, (Krakows:-Przedmieście Nr 441), w wyroby lniane własnej produkcji, tegorocznego bielenia, mianowicie:

We wszelkie gatunki **płócien kopowych** sztuka 60 łokci po cenie od 10 Rs. 80 do Rs. 15, 75.

Webowych, sztuka 60 łokci od 16, 50 do Rs. 25, 65— Sztuka 70 łokci od Rs. 26 do 75 Rs.

Prześcieradłowych bez szwu, sztuka na 12 prześcieradeł od Rs. 24, 75 do Rs. 33, oraz

W Rollach bez appretury, sztuka 60 łokci od Rs. 10 k. 20 do Rs. 12 kop. 90.

Płótna powyższe sprzedaje Skład Główny tylko w całych lub pół sztukach, sprzedaż zaś na łokcie uskutecznia Skład Płócien P. Józefa Kaczyńskiego, w domu Löwenberga (Nr 467*a*, ulica Senatorska.

Zaopatrzony również został Skład Główny w Chustki do nosa, Garnitury BIELIZNY Stołowej na 6, 12, 18 i 24 osób, jak i pojedyncze Obrusy, Serwety stołowe, do kawy i desserowe, **drelichy** szare i białe, Skarpetki niciane i t. p.

Polecając swój produkt łaskawym względom Szanownej Publiczności, Fabryka poręcza za wyrób czysto-lniany każdej sztuki, opatrzonej STĘPLEM Zakładu Żyrardowskiego.

W dobrach Ordynacji Zamoyskiej, Gubernji Lubelskiej Powiecie Zamoyskim, z dniem 1 Lipca 1859 r. są do wydzierżawienia na lat 24 z obsiewami ozimemi i jaremi, tudzież potrzebnemi budowlami: **1° Folwark bezpańszczyzniany STRÓŻA** o wiorst 4 od miasta Kraśnika, wiorst 28 od rzeki Wisły, wiorst 48 od miasta Lublina, w glebie pszennej położone, obejmujący przestrzeni w gruntach ornych, łąkach, pastwiskach i nieużytkach morgów 738 prętów 80 czyli dziesiatin około 369. — **2° Folwark bezpańszczyzniany WYŻNIANKA** o wiorst 5 od miasta Kraśnika, wiorst 21 od rzeki Wisły, wiorst 47 od Lublina, w glebie pszennej położony, obejmujący przestrzeni w gruntach ornych, łąkach, pastwiskach i nieużytkach morgów 353 prętów 267 czyli dziesiatin około 177. — Mający chęć zadzierżawienia, zgłosić się zechcą przed 1ym Stycznia 1859 r., jako terminem do zamknięcia konkurencji oznaczonym, z deklaracjami do P. Szpecht, Rządcy Klucza Strózkiego we wsi Stróży pod miastem Kraśnikiem, gdzie Stacja pocztowa zamieszkałego, u którego bliższą wiadomość o warunkach dzierżawy powziąść i w układy wejść można. 3

MŁODECKI KRAWIEC MĘZKI w Ostendzie. — Mam honor zawiadomić WWPP. Obywateli Polskich, iż otworzyłem w mieście Ostendzie Sklep Towarów Wyborowych, pochodzących z rękodzielni angielskich, francuzkich i belgickich. Co się tycze ubiorów na miarę, zaręczam że żaden z krawców tutejszych, ani lepiej ani taniej uskutecznić nie jest w stanie. Od młodości mojej pracowałem w tym zawodzie u najlepszych krawców paryzkich, naprzód jako robotnik potem jako krajczy.—Sługa uniżony, *Młodecki*, Krawiec Męzki, przy ulicy du Singe Nr 10. 3

Zawiadamiam Szanow: Rodziców i Opiekunów, że otrzymawszy pozwolenie Władzy Szkolnej do utrzymywania Uczni Szkół Rządowych i Prywatnych **na stole i stancji**, z zapewnieniem dla tychże prawdziwej opieki rodzicielskiej za umiarkowanem wynagrodzeniem; — także chcący pobierać lekcje na Fortepjanie, mają tę dogodność, że Fortepjan znajduje się w miejscu. Życzący takowych pomieścić, zechcą się zgłosić do niżej podpisanego, pod Nr 476 lit: D przy ulicy Nowo-Senatorskiej: wprost Hotelu Litewskiego, w domu Wgo Elsnera, w oficynie na pierwszem piętrze. — Ant: KRYWULT.

Utrzymujący od lat kilku, za pozwoleniem Zwierzchności, UCZNIÓW obu Gimnazji, wynająwszy suchy, widny i obszerny lokal, w punkcie najbliżej Szkół położonym, podaje o tem do wiadomości osób interesowanych, z tem nadmienieniem, że co do dozoru, opieki i czuwania nad powierzonemi mu dziećmi, rzecz tę traktuje jako Chrześcjanin i Ojciec Rodziny. Wiadomość bliższa w Kantorze głównym pism perjodycznych P. *Ciechanowskiego*, na Podwalu, lub w składzie materjałów piśmiennych P. *Rakoczego* przy ulicy Wierzbowej.

Jest do sprzedania **OSADA**, 14 wiorst za Pragą, 7 wiorst szossą, a drugie 7 wiorst lasem, o 3½ wiorst od stacji pierwszej budującej się Kolei Żelaznej Petersburgskiej; w której to znajdują się: 1) Budowla masiv murowana w najnowszym guście, z **Machiną Parową** o sile 4ch koni z zagranicy sprowadzona i urządzona, do każdej Fabrykacji zdatna i natychmiast w ruch może być puszczoną; oraz inne przyrządy do Fabryki Cukru zastosowane, jako to: Kotły miedziane, Kadzie, Tarka i t. p. 2) DOM o 12tu Pokojach na mieszkanie i Piwnice 3) DOM dla ludzi Fabrycznych. 4) DOM o 4ch Stancjach i tyluż Alkierzach, dla ludzi odrabiających pańszczyznę gruntową; 60 morgów (30 dzies:) Gruntu, w połowie Łąk a drugie ornego; SADY: Warzywny i Owocowy; dwie SADZAWKI zarybione. Miejsce to jest pod wszelkim względem najdogodniejsze do prowadzenia Fabryk, bo obfituje w Wodę i Lasy dostarczające tanio opał; położona sama w sobie. Dalsze objaśnienie będzie udzielone Nabywcy. — Wiadomość w Drukarni Kurjerja.

W nowo-wystawionym domu przy ulicy Bagno blizko Grzybowa Nr 1083, są do wynajęcia od Śgo Michała r. b. różne **Pomieszkania** z wszelkiemi wygodami za przystępną cenę. 1

Nowo-założona **FABRYKA WAPNA**, na osadzie Helenów pod Częstochową, przy Kolei Żelaznej na przystanku Rudniki, uwiadamia: iż z dniem 20 Sierpnia r. b. rozpocznie sprzedaż WAPNA w partjach większych i mniejszych, po cenach stałych na korce wagi 250 funtów netto bez paczki tak na miejscu jako w Warszawie i na Stacjach pośrednich przy Kolei Żelaznej. **Ceny stałe**. Na miejscu w Helenowie w większych lub mniejszych partjach korzec po kop: 55. — w Warszawie w Magazynie przy ulicy Chmielnej Nr 1553 na korce pojedynczo brane po Rs. 1 k. 20; w partjach od 50 kor: do 500 po Rs. 1 k. 10; w partjach większych na 500 korcy po Rs. 1. — Na stacjach pośrednich w partjach nie mniejszych jak korcy pięćdziesiąt sprzedawać się będzie po cenach, które oddzielnie na każdą Stację ogłoszone będą. — Wapno z tej Fabryki podług rozbioru Chemicznego, zawiera 97% czystego wapienia jest więc najlepszego gatunku; próby okazały, że przyjmuje do zaprawy 5 do 6 części piasku, o czem każdy z kupujących przekonać się może.—Ponieważ Piec wapienny jest przy samej Kolei, przeto Wapno ładuje się wprost z pieca do Wagonów i w 24 godzin po wydobyciu z pieca może być dostawione do Warszawy, zatem w całych kamieniach nielasowane, bez mączki. Próby tego wapna widzieć można w Handlu Pana Czaban, w gmachu Teatru; — w Handlu Materjałów Chemicznych Pana Ludwika Spiess; — w Głównym Składzie Wapna przy ulicy Chmielnej Nr 1553 u P. Babiańskiego, oraz u podpisanego współwłaściciela Fabryki przy ulicy Nowy-Świat Nr 60. — W miejscach wyżej wymienionych obstalunki przyjmują się, które jak najakuratniej spełniane będą w terminie zamówionym. — *A. Zabierzowski et C°.*

We Czwartek d. 5 b. m. około godziny 7ej wieczorem, na spacerze w Aleach Ujazdowskich, wypadł z pojazdu **Parasol** damski. Widziano jak dorożkarz wiozący 2ch Panów, zatrzymał się w głównej alei, zsiadł z kozła i podniósł parasol. Sumienny znalazca zechce odnieść do Drukarni Kurjera za przyzwoitą nagrodą.

W Fabryce Machin **W. Fietzsch** i Spółki w BERLINIE, znajdują się zupełnie gotowe na sprzedaż: 1 **Machiny** do wycinania dziur i krajania; najnowszej konstrukcji do wybijania dziur w odległości 1 cala jedna od drugiej. 2 Angielskie poziome **Maszyny** do wiercenia, na których panewki i małe cylindry dają się toczyć i świdrować. 2 **Tokarnie** na 15 stóp długości a 17 cali wysokości szpindla do płaskiego toczenie i rznięcia gwintów; 2 **Tokarnie** na 12 stóp długości i 12 cali wysokości szpindla ze szpindlem posuwalnym; 2 **Tokarnie** na 10 stóp długości i 10 cali wysokości szpindla także ze szpindlem posuwalnym; 2 **Machiny** do heblowania z prędkim nawrotem 6 stóp długie 2½ szerokie i tyleż wysokie; 2 Exceutryczne **Machiny** do heblowania, 24 cale długie 20 szerokie; 1 **Machina** do wiercenia kolumn z podwójną forlagą i stosownym stołem; 4 Małe ścienne **Machiny** do świdrowania z forlagami lub bez; 2 **Machiny** do rznięcia szrub. — Wszelkiego rodzaju pomocnicze Machiny, mogą być w najkrótszym czasie i po najniższych cenach wykończone.

Osoba posiadająca upoważnienie od Zwierzchności Szkolnej, mająca dogodny Lokal, życzy sobie przyjąć kilku **Uczni** na stół i stancję; przytem mająca Synów Uczni klass wyższych, którzyby mogli udzielać korrepetycje. Mieszka przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 30, w podwórzu, druga sień za studnią, na 1m piętrze.

Tabakierka złota grawirowana, przeszło 20 łutów ważąca, do 3ch łutów tabaki obejmu mająca, dnia 6 b. m. zgubioną lub z kieszeni skradzioną została. Uprasza się głównie PP. Jubilerów i Złotników o zwrócenie uwagi i udzielenie wiadomości do Składu Papieru P. Tytz w domu dawniej Lipkau przy ulicy Miodowej Nr 489c, (a teraz 15).

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe ciepła stopni 20. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 3 cali 5 (Przybywa).

TEATR WIELKI. Dziś, Widowisko bezpłatne. *Spis wojskowy*.— *Robert* i *Bertrand*.— Kantata.

TEATR ROZMAITOŚCI. (W Teatrze Wielkim), Jutro, *Niemowa*.



NAUCZYCIEL TAŃCÓW SALONOWYCH, podaje do Publicznej wiadomości, że udziela lekcje tak w swojem mieszkaniu, jako też po domach prywatnych i pensjach; przytem nadmienia, że wyucza Osoby które się wcale nie uczyły i nigdy nie tańczyły, bez względu na wiek, to jest do lat 50, z zastosowaniem nauki do każdego wieku Osoby, sposobem najkrótszym, bo tylko w 20 kilku lekcjach, 5ciu tańców najpotrzebniejszych. Osoby życzące korzystać z takowej nauki, za którą Nauczyciel zaręcza, raczą się zgłosić pod Ner 16 przy ulicy Sto-Jańskiej, na 1m piętrze; zastać go można od godziny 9 z rana do 8ej wieczorem.— Piotr *Śliżyński*.



Dziś i w dni następne, w **Kawiarni** przy ulicy Bielańskiej, w pałacu Kossowskich, Wieczór Muzykalny, złożony ze Skrzypców, Fortepjanu i Śpiewu. — Tamże BILLARD regularny i PĄCZYK Rzymski. 2

WYSTAWA STEREOSKOPÓW.

Cena wejścia zniżoną została do kop: 15, i 2½ na ubogich; Dzieci płacą połowę.— Nowa zmiana starożytnych historycznych Widoków, pod tytułem: PODRÓŻ po Egipcie, Nubji, Renie, Włoszech, Turcji, Grecji, Hiszpanji i Szwajcarji, codzień widzieć można; przy ulicy Nalewki, obok ogrodu Krasińskich, od godziny 9 z rana do 7 wieczorem.

Otrzymałem dzisiaj Koleją żelazną prosto z Paryża, świeży transport wyborowych **Cukrów:**

TROKADEROS I FONTANS,

Z najlepszemi smakami, które sprzedaje po dwa Ruble funt. — **C. Grohnert**, ulica Senatorska Nr 461.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 27 Lipca (8 Sierpnia) 1858 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.